

LIST OKOLICZNOŚCIOWY DO DZIECI

NA OKOLICZNOŚĆ TEGOROCZNYCH JUBILEUSZY 50 - LECIA
"ORDERU UŚMIECHU" ORAZ 30 LECIA JEGO NADANIA MOJEJ
OSOBE...

ZE SŁONECZNYM UŚMIECHEM PRZEZ ŻYCIE.....

Kochane dzieci...w tym roku przypada piękny Jubileusz tj. 50 lecia powstania "Orderu Uśmiechu" jedyne i najpiękniejszego na świecie odznaczenia jakie dzieci przyznają i wręczają dorosłym. Na przestrzeni tych 50 lat kawalerami słonecznego orderu zostało wiele osób, znanych oraz..nieznanych, różnych, zawodów, profesji..np. lekarze, pedagodzy, pisarze, artyści, sportowcy,, królowie, księżęta, duchowieństwo. prezydenci itd. Wśród tych wielu znakomitości znalazła się też i moja skromna osoba. Z wnioskiem o nadanie mi "Orderu Uśmiechu" wystąpiły dzieci z Domu Dziecka-Michalin pod Warszawą, którą to placówką opiekowałem się przez wiele lat. Zawsze powtarzam ,że nie dla orderów i oklasków staram się pomagać dzieciom, lecz tak zwyczajnie, po prostu z potrzeby serca. Kiedy dzieci w 1988 roku przyznały mi Order Uśmiechu to nie mogłem go nie przyjąć bowiem odebrałem ten piękny gest jako odruch ich serc. Order Uśmiechu, jest, dla, mnie, pewnym, wyzwaniem, inspiracją...do..ciągłej, czujnej...działalności, na rzecz, dzieci. Jest "talizmanem" który leczy duszę i nie pozwala na smutek.

MÓJ JUBILEUSZ...

Tak się szczęśliwie złożyło, że 50 - letni Jubileusz powstania Orderu Uśmiechu łączy się 30-letnim Jubileuszem nadania mi tego odznaczenia, miało to miejsce 1 czerwca 1988 roku. Jestem 345 kawalerem 'Orderu Uśmiechu". Dzień koronacji orderem jest jednym z najpiękniejszych w moim życiu, dla takich chwil warto